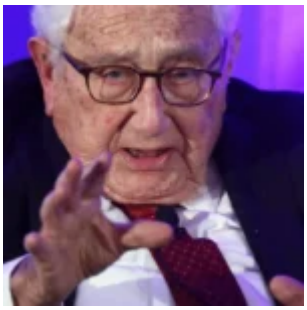
Zmarł Henry Kissinger – czołowy amerykański dyplomata odpowiedzialny za śmierć milionów ludzi



"Niewielu ludzi… przyczyniło się do tak wielkiej śmierci i zniszczenia, tak wielkiego ludzkiego cierpienia w tak wielu miejscach na całym świecie, jak Henry Kissinger".

HENRY KISSINGER, doradca ds. bezpieczeństwa narodowego i sekretarz stanu pod rządami dwóch prezydentów oraz wieloletni *éminence grise* amerykańskiego establishmentu polityki zagranicznej, zmarł 29 listopada 2023 w swoim domu w Connecticut. Miał 100 lat.

Kissinger doprowadził do przedłużenia wojny w Wietnamie i rozszerzenia tego konfliktu na neutralną Kambodżę; ułatwił ludobójstwo w Kambodży, Timorze Wschodnim i Bangladeszu; przyczynił się do przyspieszenia wojen domowych w południowej Afryce; wsparł zamachy stanu i szwadrony śmierci w całej Ameryce Łacińskiej. Według jego biografa Grega Grandina, miał na rękach krew co najmniej 3 milionów ludzi.

"Niewiele było osób, które przyczyniły się do tak wielkiej śmierci i zniszczenia, tak wielkiego ludzkiego cierpienia w tak wielu miejscach na całym świecie, jak Henry Kissinger" – powiedział weteran ścigania zbrodni wojennych Reed Brody.

Dochodzenie przeprowadzone w 2023 roku przez The Intercept

wykazało, że Kissinger – prawdopodobnie najpotężniejszy doradca ds. bezpieczeństwa narodowego w historii USA i główny architekt polityki wojennej USA w Azji Południowo-Wschodniej w latach 1969-1975 – był odpowiedzialny za śmierć większej liczby cywilów w Kambodży niż sądzono wcześniej, jak wynika z unikalnego archiwum amerykańskich dokumentów wojskowych oraz wywiadów z ocalałymi Kambodżanami i amerykańskimi świadkami.

The Intercept ujawnił wcześniej niepublikowane, niezgłoszone i niedoceniane świadectwa setek ofiar cywilnych, które były utrzymywane w tajemnicy podczas wojny i pozostały niemal całkowicie nieznane Amerykanom. Kissinger ponosił znaczną odpowiedzialność za ataki w Kambodży, w których zginęło aż 150 000 cywilów – według ekspertów nawet sześć razy więcej osób niebędących bojownikami niż Stany Zjednoczone zabiły w nalotach trwających od 11 września 2001 roku.

Urodzony jako Heinz Alfred Kissinger w Fürth w Niemczech 27 maja 1923 r., wyemigrował do Stanów Zjednoczonych w roku 1938, wśród fali Żydów uciekających przed prześladowaniami ze strony nazistów. Kissinger został obywatelem Stanów Zjednoczonych w 1943 roku i służył w Korpusie Kontrwywiadu Armii Stanów Zjednoczonych podczas II wojny światowej. Po ukończeniu studiów summa cum laude w Harvard College w 1950 roku, uzyskał tytuł magistra w 1952 roku i doktora dwa lata później. Następnie dołączył do wydziału Harvardu, zajmując stanowiska w Departamencie Rządu i Centrum Spraw Międzynarodowych. Podczas nauczania na Harvardzie był konsultantem administracji Johna F. Kennedy'ego i Lyndona B. Johnsona, a następnie pełnił funkcję doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego w latach 1969-1975 i sekretarza stanu w latach 1973-1977 za prezydentów Richarda Nixona i Geralda Forda. Jako zwolennik realpolitik, Kissinger wywarł ogromny wpływ na politykę zagraniczną Stanów Zjednoczonych podczas pełnienia funkcji w rządzie, a w kolejnych dziesięcioleciach doradzał prezydentom USA i zasiadał w licznych korporacyjnych i rządowych radach doradczych, będąc jednocześnie autorem niewielkiej biblioteki

bestsellerowych książek o historii i dyplomacji.

W 1949 roku Kissinger poślubił Ann Fleischer, z którą rozwiódł się w 1964 roku. W 1974 roku poślubił Nancy Maginnes. Pozostawił żonę, dwoje dzieci z pierwszego małżeństwa, Elizabeth i Davida, oraz pięcioro wnucząt.

JAKO DORADCA DO SPRAW BEZPIECZEŃSTWA NARODOWEGO Kissinger odegrał kluczową rolę w przedłużeniu wojen USA w Azji Południowo-Wschodniej, w wyniku których zginęły dziesiątki tysięcy amerykańskich żołnierzy i setki tysięcy Kambodżan, Laotańczyków i Wietnamczyków. Podczas jego kadencji Stany Zjednoczone zrzuciły na Indochiny 9 miliardów funtów amunicji.

W 1973 roku Norweski Komitet Noblowski przyznał Pokojową Nagrodę Nobla Kissingerowi i jego północnowietnamskiemu odpowiednikowi Le Duc Tho "za wspólne wynegocjowanie zawieszenia broni w Wietnamie w 1973 roku".

"Nie istnieje żaden inny porównywalny zaszczyt" – napisał później Kissinger o nagrodzie, którą otrzymał za porozumienie mające na celu zakończenie wojny, do której zachęcał i którą przedłużał, pakt, który nie tylko nie powstrzymał tego konfliktu, ale także został niemal natychmiast naruszony przez wszystkie strony. Dokumenty ujawnione w 2023 r. pokazują, że nagroda – jedna z najbardziej kontrowersyjnych w historii nagrody – została przyznana pomimo świadomości, że wojna prawdopodobnie nie zakończy się rozejmem.

Tho odmówił przyjęcia nagrody. Stwierdził, że Stany Zjednoczone naruszyły umowę oraz pomagały i zachęcały swoich południowowietnamskich sojuszników do zrobienia tego samego, jednocześnie uznając umowę za amerykańską kapitulację. "W ciągu ostatnich 18 lat Stany Zjednoczone podjęły wojnę agresji przeciwko Wietnamowi" – napisał. "Amerykański imperializm został pokonany".

Wietnam Północny i jego rewolucyjni sojusznicy w Wietnamie Południowym obalili wspierany przez USA rząd w Sajgonie dwa

lata później, w 1975 roku. W tym samym roku, w dużej mierze z powodu rozszerzenia wojny przez Nixona i Kissingera na maleńki, neutralny kraj Kambodży, wspierany przez Amerykanów reżim wojskowy upadł na rzecz ludobójczych Czerwonych Khmerów, których kampania przemęczenia, tortur i morderstw zabiła 2 miliony ludzi, około 20 procent populacji. Kissinger niemal natychmiast starał się nawiązać z nimi współpracę. "Powinieneś także powiedzieć Kambodżanom, że będziemy ich przyjaciółmi. To morderczy bandyci, ale nie pozwolimy, by stanęli nam na drodze. Jesteśmy gotowi poprawić stosunki z nimi" – powiedział ministrowi spraw zagranicznych Tajlandii.

Jako sekretarz stanu i doradca ds. bezpieczeństwa narodowego Kissinger przewodził wysiłkom na rzecz poprawy stosunków z byłym Związkiem Radzieckim i "otworzył" Chińską Republikę Ludową na Zachód po raz pierwszy od czasu dojścia Mao Zedonga do władzy w 1949 roku. Kissinger wspierał również ludobójcze wojska w Pakistanie i Indonezji. W pierwszym przypadku Nixon i jego doradca ds. bezpieczeństwa narodowego poparli dyktatora, który – według szacunków CIA – wymordował setki tysięcy cywilów; w drugim przypadku Ford i Kissinger dali prezydentowi Suharto zgodę na inwazję na Timor Wschodni, w wyniku której zginęło około 200 000 osób – około jednej czwartej całej populacji.

W Ameryce Łacińskiej Nixon i Kissinger spiskowali w celu obalenia demokratycznych wyborów socjalistycznego prezydenta Chile Salvadora Allende. Obejmowało to nadzór Kissingera nad tajnymi operacjami – takimi jak nieudane porwanie chilijskiego generała René Schneidera, które zakończyło się morderstwem Schneidera – w celu destabilizacji Chile i wywołania wojskowego zamachu stanu. "Zrobiłeś wielką przysługę dla Zachodu, obalając Allende", Kissinger powiedział później gen. Augusto Pinochetowi, przywódcy junty wojskowej, która zabiła tysiące Chilijczyków. W Argentynie Kissinger dał kolejne zielone światło, tym razem dla kampanii terroru obejmującej tortury, wymuszone zaginięcia i morderstwa dokonywane przez

juntę wojskową, która obaliła prezydent Isabel Perón. Podczas spotkania w czerwcu 1976 r. Kissinger powiedział ministrowi spraw zagranicznych junty, Césarowi Augusto Guzzettiemu: "Jeśli są rzeczy, które trzeba zrobić, należy to zrobić szybko". Tak zwana brudna wojna, która nastąpiła później, pochłonęła życie około 30 000 argentyńskich cywilów.

Dyplomacja Kissingera podsyciła również wojnę w Angoli i przedłużyła apartheid w RPA. Na Bliskim Wschodzie sprzedał Kurdów w Iraku i, jak napisał Grandin, "pozostawił ten region w chaosie, przygotowując grunt pod kryzysy, które nadal trapią ludzkość".

Dzięki połączeniu surowej ambicji, manipulacji medialnej i niesamowitej zdolności do zaciemniania prawdy i unikania skandali, Kissinger przekształcił się z profesora college'u i biurokraty w najbardziej znanego amerykańskiego dyplomatę XX wieku i prawdziwego celebrytę. Okrzyknięty "Playboyem zachodniego skrzydła" i "symbolem seksu administracji Nixona", był fotografowany z gwiazdami i stał się pożywką dla plotkarskich kolumn. Podczas gdy dziesiątki jego kolegów z Białego Domu zostało pogrążonych przez niezliczone przestępstwa Watergate, które kosztowały Nixona utratę pracy w 1974 roku, Kissinger uniknął skandalu i stał się ulubieńcem mediów.

"Byliśmy w połowie przekonani, że nic nie jest poza możliwościami tego niezwykłego człowieka" – powiedział Ted Koppel z ABC News w filmie dokumentalnym z 1974 roku, opisując Kissingera jako "najbardziej podziwianego człowieka w Ameryce". Według Carolyn Eisenberg, autorki książki "Never Lose: Nixon, Kissinger and the Illusion of National Security", która spędziła dekadę czytając stenogramy rozmów telefonicznych Kissingera z Białym Domem i słuchając taśm z jego nieskazitelnymi rozmowami, istniała jednak inna strona tej publicznej postaci, często chwalonej za swój dowcip i uprzejmość. "Miał zaburzoną osobowość i był niewiarygodnie młodociany. Przyznał, że był egoistą, ale wykraczał daleko

poza to” – powiedziała The Intercept. “Pod wieloma względami utknął w wieku 14 lat. Jego oportunizm był bezgraniczny. Jego potrzeba bycia ważnym, bycia celebrytą była gigantyczna”.

Kissinger został odznaczony Prezydenckim Medalem Wolności – najwyższym amerykańskim odznaczeniem cywilnym – w 1977 roku. W 1982 roku założył Kissinger Associates, międzynarodową grupę konsultingową, która stała się schronieniem dla najwyższych urzędników bezpieczeństwa narodowego, którzy chcieli zarobić na swojej służbie rządowej. Firma wykorzystywała reputację i kontakty Kissingera, by pomagać ogromnym międzynarodowym korporacjom, bankom i instytucjom finansowym – w tym American Express, Anheuser-Busch, Coca-Cola, Heinz, Fiat, Volvo, Ericsson i Daewoo – pośredniczyć w transakcjach z rządami. “Dużą częścią spuścizny Henry’ego Kissingera jest korupcja amerykańskiej polityki zagranicznej” – powiedział Matt Duss, były doradca senatora Berniego Sandersa, w wywiadzie dla Vox w 2023 roku. “Zaciera się granica, jeśli nie wręcz ją wymazuje, między tworzeniem polityki zagranicznej a interesami korporacji”.

Kissinger doradzał każdemu prezydentowi USA od Nixona do Donalda Trumpa i był członkiem prezydenckiej Rady Doradczej ds. Wywiadu Zagranicznego w latach 1984-1990 oraz Rady Polityki Obronnej Pentagonu w latach 2001-2016. Po tym, jak Kissinger został wybrany na przewodniczącego Komisji ds. 9/11, rodziny ofiar zadały pytania o potencjalny konflikt interesów ze względu na powiązania finansowe Kissingera z rządami, które mogły być zaangażowane w prace komisji. Kissinger zrezygnował, zamiast przekazać listę klientów swojej firmy doradczej.

W swojej książce z 2001 roku, “The Trial of Henry Kissinger”, Christopher Hitchens wezwał do ścigania Kissingera “za zbrodnie wojenne, zbrodnie przeciwko ludzkości oraz za przestępstwa przeciwko prawu zwyczajowemu lub międzynarodowemu, w tym spiskowanie w celu popełnienia morderstw, porwań i tortur” od Argentyny, Bangladeszu, Chile i Timoru Wschodniego po Kambodżę, Laos, Urugwaj i Wietnam.

Kissinger unikał pytań dotyczących bombardowania Kambodży, zamazywał prawdę w publicznych komentarzach i spędził połowę swojego życia kłamiąc na temat swojej roli w zabójstwach w Kambodży. Na początku XXI wieku Kissinger był poszukiwany w celu przesłuchania w związku z łamaniem praw człowieka przez byłe południowoamerykańskie dyktatury wojskowe, ale unikał śledczych, raz odmawiając stawienia się przed sądem we Francji i uciekając z Paryża po otrzymaniu wezwania. Nigdy nie został oskarżony ani ścigany za śmierć, za którą ponosił odpowiedzialność.

"Duża część świata uważała Kissingera za zbrodniarza wojennego, ale kto odważyłby się założyć kajdanki amerykańskiemu sekretarzowi stanu?" – zapytał Brody, który wytoczył historyczne sprawy przeciwko Pinochetowi, czadyjskiemu dyktatorowi Hissène Habré i innym. "Kissinger nie był ani razu przesłuchiwany przez sąd w sprawie żadnego z jego domniemanych przestępstw, a co dopiero ścigany".

Kissinger nadal zdobywał upragnione nagrody i kumplował się z bogatymi i sławnymi na uroczystych kolacjach w Białym Domu, galach w Hamptons i innych wydarzeniach dostępnych wyłącznie na zaproszenie. W 2010 roku republikański dyplomata stał się ulubieńcem Demokratów głównego nurtu i pozostał nim aż do śmierci. Hillary Clinton nazwała Kissingera "przyjacielem" i powiedziała, że "polegała na jego radach" podczas pełnienia funkcji sekretarza stanu za prezydenta Baracka Obamy. Samantha Power, która zbudowała swoją reputację i karierę na rzecz praw człowieka, a następnie pełniła funkcję ambasadora administracji Obamy przy ONZ i szefa Agencji Rozwoju Międzynarodowego administracji Bidena, zaprzyjaźniła się z Kissingerem, zanim otrzymała nagrodę Henry'ego A. Kissingera Amerykańskiej Akademii w Berlinie od samego Kissingera. Sekretarz stanu Bidena, Antony Blinken, również utrzymywał długie, serdeczne stosunki ze swoim odległym poprzednikiem.

Kissinger był wielokrotnie fetowany z okazji swoich 100. urodzin w maju 2023 roku. W czarnej gali w Nowojorskiej

Bibliotece Publicznej wzięli udział między innymi Blinken; Power; dyrektor CIA Bidena, William J. Burns; zhańbiony były dyrektor CIA i czterogwiazdkowy gen. David Petraeus; projektantka mody Diane von Furstenberg; właściciel New England Patriots Robert Kraft; były burmistrz Nowego Jorku Mike Bloomberg; były dyrektor generalny Google Eric Schmidt; oraz katolicki arcybiskup Nowego Jorku Timothy M. Dolan.

Aby uczcić stulecie Kissingera, Koppel – który stał się przyjacielem Kissingera po emisji filmu dokumentalnego w 1974 roku – przeprowadził sympatyczny wywiad dla CBS News, który jednak poruszył zarzuty, które dręczyły Kissingera przez dziesięciolecia. "W naszej stacji są ludzie, którzy kwestionują zasadność przeprowadzenia z tobą wywiadu. Tak zdecydowanie postrzegają to, co uważają za – ujmę to w języku, którego by użyli – twoją przestępczość" – powiedział Koppel.

"To odzwierciedlenie ich ignorancji" – odpowiedział Kissinger.

Kiedy Koppel wspomniał o bombardowaniu Kambodży, Kissinger wpadł w złość. "Daj spokój. Bombardowaliśmy dronami i wszelkiego rodzaju bronią każdą jednostkę partyzancką, której się przeciwstawialiśmy" – odparł. "Tak samo było w każdej administracji, której byłem częścią".

"Konsekwencje w Kambodży były szczególnie -"

"Daj spokój."

"Nie, nie, nie, były szczególnie -"

"To jest program, który robisz, ponieważ skończę 100 lat" – warknął Kissinger. "A ty wybierasz temat czegoś, co wydarzyło się 60 lat temu. Musisz wiedzieć, że był to konieczny krok. Teraz młodsze pokolenie uważa, że jeśli potrafi wzbudzić emocje, to nie musi myśleć. Jeśli będą myśleć, nie zadadzą tego pytania".

Kiedy The Intercept zadał to pytanie o Kambodżę – w bardziej

sprecyzowany sposób – 13 lat wcześniej, Kissinger zaoferował te same lekceważące riposty i błysnął tą samą wściekłością. “Daj spokój!” wykrzyknął. “Co próbujesz udowodnić?”. Naciskany w sprawie masowych śmierci Kambodżan wynikających z jego polityki, starszy mąż stanu od dawna chwalony za swój urok, intelekt i erudycję powiedział temu reporterowi, że ” zabawia się z tym “.

Dziedzictwo Kissingera wykracza poza trupy, traumę i cierpienie ofiar, które pozostawił. Jego polityka, powiedział Grandin w wywiadzie dla The Intercept, przygotowała grunt pod cywilne rzezie amerykańskiej wojny z terroryzmem, od Afganistanu po Irak, od Syrii po Somalię i nie tylko. “Można prześledzić linię od bombardowania Kambodży do chwili obecnej” – powiedział Grandin, autor książki “Kissinger’s Shadow”. “Potajemne uzasadnienie nielegalnego bombardowania Kambodży stało się ramą dla uzasadnienia ataków dronów i wiecznej wojny. To doskonały wyraz nieprzerwanego kręgu amerykańskiego militaryzmu”.

Brody, oskarżyciel w sprawie zbrodni wojennych, twierdzi, że nawet po śmierci Kissingera nadal możliwe jest wymierzenie sprawiedliwości.

“Oczywiście jest już za późno, by posadzić Kissingera na ławie oskarżonych, ale wciąż możemy rozliczyć się z jego rolą w okrucieństwach za granicą” – powiedział Brody w wywiadzie dla The Intercept. “Rzeczywiście, jego śmierć powinna doprowadzić do pełnego ujawnienia amerykańskiego wsparcia dla nadużyć na całym świecie w czasie zimnej wojny i od tego czasu, a może nawet komisji prawdy, aby ustanowić zapis historyczny, promować pewną miarę odpowiedzialności, a jeśli Stany Zjednoczone byłyby gotowe przeprosić lub przyznać się do naszych przewinień – tak jak to zrobiliśmy w miejscach takich jak Gwatemala i Iran – aby wspierać rodzaj pojednania z krajami, których ludność ucierpiała z powodu nadużyć”.

Źródło